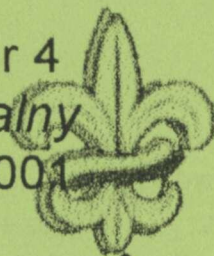




# Zielony Świerszczyk

Numer 4  
specjalny  
Maj 2001



*Niezależny nieregularnik instruktorów Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy ZHR*

*Wstrząsająca osobista relacja*

## Jak doszło do wykrycia afery mundurowej w ZHR

To było rok temu. Zachęcony słowami wielu znakomitych instruktorów, z byłym komendantem chorągwi na czele, wybrałem się do składnicy harcerskiej.

- Proszę o mundur na 173 cm wzrostu, tylko żeby był zgodny z nowym regulaminem mundurowym OH-y ZHR!

Uśmiechnięty sprzedawca podał mi szeleszczącą świeżością torebkę. Drżącymi rękami wyjąłem ciemnozieloną koszulę z naramiennikami, kieszeniami krytymi patką i wychodzącą z rogu karczka tylną zaszewką. Niezwykle elegancka, wydawała się nie mieć nic wspólnego z tym, co dotychczas nazywałem „moim mundurem”.

Mój zachwyty nie mijał przez następnych kilka miesięcy. Trwałby zapewne do dziś, gdyby nie ten najczarniejszy dzień mojego życia...

Wróciłem do domu. Rozpinając metalowe guziki z lilijkami doszedłem do wniosku, że oto, choć jestem instruktorem ZHR-u już od paru lat, to dopiero ów zakup nadał tym słowom ich pełne znaczenie. Cóż... całe

życie trzeba pracować nad sobą. Tymczasem mój wzrok, krążący dotychczas między przyciągającymi go z równą siłą ostatnim numerem „Instruktora” i najnowszym rozkazem komendanta chorągwi, zatrzymał się na środkowej półce biblioteczki.

Podszedłem.

Spomiędzy „Żywotów Świętych” a „Pocztu Królów Polskich” wyciągnąłem skoroszyt zatytułowany „Dokumenty, regulaminy, przepisy wewnętrzne”.

Wyszukałem „Załącznik do regulaminu mundurowego Organizacji Harcerzy” i, nieświadomy tego, co za chwilę nastąpi, z ufnością zagłębiłem się w lekturę...

*Koszula koloru ciemnozielonego, z ... karczkiem na wysokości łopatek...*

Czy cokolwiek mogłoby zmącić moją dumę z dokonanego przed kilkoma miesiącami zakupu?

...zapinana z przodu na 5 guzików... Pierwszy koło kołnierza, potem drugi, trzeci, czwarty, piąty... nie, piątego nie ma. Chyba się pomyliłem, policzę jeszcze raz. Zacznę od dołu: raz, dwa, trzy, cztery... Co się stało? Oderwał się? Tak, musiał się oderwać... Na pewno! Ale ze mnie niezadara. Trzeba będzie przyszyć, na szczęście przezornie kupilem jeszcze jeden. Najlepiej przyszyć natychmiast. Zaraz... Ale dlaczego nie ma dziurki na piąty guzik? Czyżby... Nie, to niemożliwe. Przecież nawet mój stary mundur miał z przodu 5 guzików... Więc jak to wytłumaczyć?... Eee, pewnie pomyłka krawcowej!... Oczywiście - przecież pierwszy guzik powinien być wszyty 2 cm poniżej kołnierza, a jest prawie 10 cm. Przyszyje i będzie regulaminowo! Co tam jest dalej napisane?

...kołnierz wysoki (min. 12 cm)... A ile jest w moim mundurze? 14? 15? - sięgnąłem po linijkę, rozłożyłem kołnierz, mierzę... 9,5 cm - Jak to? Co tu jest grane? ...orientacyjna długość kieszeni wraz z patką 16 cm, szerokość 12 cm...

18,5 cm x 16 cm to chyba trochę za dużo... Nie, po prostu jestem bardzo wysoki. Tylko dlaczego patka jest ścięta na rogach, skoro powinna być prostokątna?

*Krój spodenek mundurowych*

To na pewno poprawi mi humor. Czy można coś zarzucić tym ciemnozielonym,

długim prawie do kolan spodenkom z 6-ma zakładkami z przodu? No właśnie, co regulamin mówi o zakładkach? Dwie?!... To przecież tyle, ile mają moje stare spodenki...

...pas wzmocniony...

Niby czym? Powietrzem? Już w tych ZHP-owskich „kapielówkach” jest ze 3 razy grubszy. Jakbym im doszły jakieś nogawki, to pewnie byłyby bardziej regulaminowe od tych nowych! Szlufek też mają 5, jak w regulaminie, a nie 6, jak te..., te... No niech mi ktoś powie, czy nie można było zamiast szóstej szlufki przyszyć piąty guzik? A patka przy kieszeniach na bluzie to musi być o połowę większa niż w spodenkach, a nie, jak chce regulamin, identyczna? A szerokość naramienników, pasa, szlufek?

To było jak grom z jasnego nieba. Od tego dnia nie jestem już sobą - każdego zbiorcze, każdej myśli o mundurze, o harcerstwie, towarzyszy jakiś żal, jakieś rozgoryczenie. I żeby przynajmniej ta sprawa dotyczyła tylko mnie... Ale przecież nieregulaminowo umundurowana jest cała mazowiecka chorągiew i dziesiątki, setki harcerzy w całej Polsce!

A ja naprawdę nie wiem - może już lepiej przyjść na apel chorągwi w kombinezonie narciarskim niż w takim nieregulaminowym mundurze?

N.D.

*Zielony Świerszczyk na tropie afery mundurowej*

## Jak ubierają się instruktorzy ZHR?

Ależ to oczywiście! - wykrzykniesz zapewne, Drogi Czytelniku - Tak, jak wymaga tego Regulamin Mundurowy Organizacji Harcerzy. Otóż nie.

Mundury dostępne w warszawskich składnicach, które nazywamy ZHR-owskimi, nie spełniają stawianych przez Regulamin warunków. Nie zgadzają się między innymi tak istotnie wpływające na wizerunek munduru cechy jak kształt i wysokość kołnierza, ilość i rozmieszczenie guzików, kształt i rozmiary kieszeni czy ilość zakładek w spodenkach! Jeszcze gorzej jest z mniej rzucającymi się w oczy szczegółowymi wymiarami naramienników, szaszewek, pasa, szlufek, obszycia... W większości przypadków bliższe regulaminowemu idealowi okazują się... stare mundury z ZHP! Tego nie można już nazwać inaczej niż skandalem.

Dokładne zestawienie odstępstw od regulaminu znajdzie czytelnik w załączonej tabeli, tu dokonajmy jeszcze krótkiego, ale jakże wiele mówiącego podsumowania: bluzy mundurowe spełniają zaledwie 1(!) z 6 punktów załącznika do regulaminu mundurowego, spodenki „dużo” lepiej, bo 2 z 6.

Jak mogło do tego dojść? Czy wysiłki władz ZHR włożone w wielkie dzieło ujednolicenia stroju organizacyjnego musiały zakończyć się katastrofą?

Zacznijmy od początku.

Marzenie o jednakowym umundurowaniu

całego ZHR-u od lat spędzało sen z powiek wielu oddanym swej organizacji instruktorom. Niestety, na drodze do jego u rzeczywistnienia zapora nie do pokonania były przestarzałe, nieadekwatne do zmieniającej się rzeczywistości rozwiązania prawne.

Wreszcie pojawiło się światelko w tunelu. Po niekończących się debatach w różnych środowiskach, na spotkaniu Komendantów Chorągwi w Stefance, powstał ostateczny projekt regulaminu. 26 października 1998 roku uchwałą nr 87/5 Naczelnictwo ZHR zatwierdziło go jako nowy Regulamin Mundurowy. I, choć nie precyzował on jeszcze dostatecznie wszystkich szczegółów munduru, to niewątpliwie wytyczał kierunek i otwierał drogę do dalszych prac. Zapewne jeszcze przez długie lata będziemy wdzięczni autorom za wielki dar przewidywania i niezwykle wyczuć potrzeb, które kazało im wypełnić piąty punkt Postanowień Ogólnych następującą treścią:

„Naczelnik Harcerzy wydaje załącznik do Regulaminu, w którym podane są szczegółowe wzory kształtu, kroju i materiału wszystkich elementów munduru.”

Z tej drogi nie było już odwrotu. Kilka miesięcy później, 28 kwietnia 1999 roku, Naczelnik Harcerzy zatwierdza w Rozkazie L.5/99 załącznik do Regulaminu, autorstwa hm. Tomasza Sibory z Inowrocławia. Dokument ten precyzuje krój koszuli i spodenek mundurowych.

Niestety nie załatwia on wszystkich spraw wskazanych w zacytowanym fragmencie - czy np. rygatywkę z czerwonym paskiem mamy uznać za regu-

Ostatnia chwila aby wziąć udział w konkursie Zielonego Świerszczyka! Kto zostanie obsadzony w roli Zagłoby? Faworytem jest hm. Wojciech Lech, ale po piętach depta mu pfm. Konrad Obrębski. Twój głos może przeważyć szalę!

<http://www.swierszczyk.prv.pl/numer2/konkurs.html>

## Zestawienie wybranych cech mundurów

cecha	załącznik do regulaminu mundurowego	mundur ZHP ('88)	mundur ZHR ('99)
kolor	ciemnozielony	jasnozielony (po paru latach biały)	ciemnozielony
karczek	jest	nie ma	jest
ilość guzików w zapięciu koszuli	5	5	4
odległość pierwszego guzika od koltura	2 cm	13 cm	8 cm
typ koltura	a'la słowacki	?	?
wysokość kołnierza	min. 12 cm	7,5 cm	9,5 cm
obszycie kołnierza	stebnowka 7 mm	stebnowka 7 mm	stebnowka 8mm
długość naramienników	12 cm	12 cm	12 cm
szerokość naramienników	4 cm	4,5 cm	5 cm
długość stożków w naramiennikach	2 cm	1,5 cm	1,5 cm
obszycie naramienników	podw. stebn. 7mm	stebnowka 7 mm	podw. stebn. 8 mm
długość kieszeni	ok. 16 cm	11 cm	18,5 cm
szerokość kieszeni	ok. 12 cm	10 cm	16 cm
szerokość zaszwewki na kieszeni	2,5 cm	2,5 cm	2,5 cm
obszycie kieszeni	podwójna stebnowka 7 mm	stebnowka 2 mm	podwójna stebnowka 8mm
patka nad kieszenią	prostokątna	prostokątna	ścięta na rogach
szerokość zaszwewki z tyłu	4 cm	dwie zaszyte zakładki po 1 cm	5 cm
ilość zakładek na spodkach (z przodu)	2	2	6
pas	wzmacniany	pochwórny materiał	podwójny materiał
szerokość pasa	5 cm	5 cm	4 cm
ilość szlufek	5	5	6
szerokość szlufek	1,5 cm	1,3 cm	1 cm
tylna kieszeń	wpuszczana	naszywana	wpuszczana
patka tylniej kieszeni	jak przy bluzie	wyraźnie większa	wyraźnie mniejsza
obszycie nogawek	stebnowka 1 cm	stebnowka 1,5 cm	stebnowka 2 cm
długość spodni	ok. 6 cm ponad kolano (w regulaminie ok. 10 cm)	ok. 25 cm ponad kolano	ok. 5 cm ponad kolano

laminową? A jednak okazuje się, że Naczelnik i tak postawił poprzeczkę zbyt wysoko. Oto harcerze i instruktorzy z Chorągwi Mazowieckiej za aprobatą Komendy Chorągwi, a niekiedy wręcz pod jej naciskiem kupują mundury, które z przepisami obowiązującymi w naszej organizacji mają naprawdę niewiele wspólnego!

Kto za tym stoi? Czy winna jest czyjaś karygodna niedbałość, czy też ktoś świadomie dąży do ośmieszenia ZHR-u?

Tych pytań nie można pozostawić bez odpowiedzi. Tym bardziej, że wobec planowanego otwarcia sklepiku przy Głównej Kwaterze (więcej w ramce obok) nabierają one zupełnie nowej treści.

Według jakich kryteriów będzie wybierany dostawca mundurów do sklepiku? I, przede wszystkim, czy jego otwarcie doprowadzi nas do przestrzegania regulaminów ZHR-u, czy też do ich ustawicznego łamania?

Druhu Instruktorze! To od Ciebie zależy, jaka będzie odpowiedź na to pytanie. Od Ciebie zależy, czy jeszcze trzeba będzie w ZHR-e takie pytania stawiać!

N.D.

*Droscy czytelnicy!*

*Dziękujemy za wszystkie listy jakie od Was otrzymujemy. Jednocześnie zapraszamy do podzielenia się swoimi refleksjami na temat opisaną wyżej tak bulwersującej sprawy. Jak Wy czujecie się, wiedząc, że za każdym razem, zakładając mundur, łamiecie obowiązujące w naszej organizacji przepisy? A może są także inne sprawy, o których chcielibyście napisać? Może to właśnie nasi czytelnicy wpadną na trop kolejnej Wielkiej Afery...*

## Wielka Afera Mundurowa a Skarbnik ZHR

Od kilku miesięcy Skarbnik ZHR, hm. Wojciech Lech, zapowiada ogłoszenie przetargu na dostawę mundurów do sklepu przy Głównej Kwaterze. Informował o tym producentów, a dowiedziawszy się o planach redakcji „Zielonego Świeroszczka” poprosił o przesunięcie terminu ujawnienia Wielkiej Afery Mundurowej (jak zapewne nasi czytelnicy pamiętają, ten artykuł miał się ukazać już w numerze styczniowym).

Od tego czasu kilkakrotnie podawał nam kolejne („tym razem już pewnie”) terminy przetargu. Wreszcie oświadczył, że został on już ogłoszony, oferty rozesłane do producentów, a rozstrzygnięcie nastąpi 9 kwietnia br.

I, gdy wszystko wskazywało na to, że sprawa zaraz się wyklaruje, okazało się, że o ogłoszeniu przetargu nic nie wiedziano ani producenci mundurów, ani Naczelnictwo ZHR-u. Tymczasem Skarbnik, pytany przez Redaktora Naczelnego „Zielonego Świeroszczka” przed 9 kwietnia zapewniał, że przetarg zostanie w planowanym terminie rozstrzygnięty, natomiast pytany po 9 kwietnia oświadczył, że odwołał przetarg z powodów, których naszej redakcji nie ujawni...

Komentarze pozostawiamy czytelnikom.

Wszystko, co chcieliście wiedzieć, ale o co baliście się zapytać.

## Wujek Dobra Rada radzi naszym czytelnikom

Drogi wujku Dobra Rado!

Po przeczytaniu artykułu "Kadra XXI" zamieszczonego w trzecim numerze Zielonego Świerszczyka, mam jeden wielki mętlik w głowie. Domyślam się, że przedstawione tam rozwiązanie jest absurdalnym żartem, ale nie potrafie uzasadnić dlaczego.

pwd. Witold Janosik

Drogi Witku,

Myślę podobnie jak Ty, że zaproponowana w artykule "Kadra XXI" likwidacja funkcji drużynowego jest absurdalnym żartem. Martwi mnie jednak, że nie jesteś prawdopodobnie jedynym instruktorem, który nie do końca potrafi uzasadnić ten pogląd. Zacznijmy zatem od początku. ZHR jest organizacją wychowawczą, stara się kształtować harcerzy na ludzi dzielnych i szlachetnych, nie naruszając przy tym ich wolności. Historia pokazuje, że działanie takie jest niemożliwe na poziomie mas, konieczny jest personalny kontakt wychowawcy i wychowanka. Konieczność zapewnienia indywidualnego podejścia do

każdego harcerza wymusza wielkość grupy podlegającej jednemu wychowawcy. Zdaniem Bi - Pi grupa taka nie powinna być większa niż 32 osoby. Dlatego podstawową jednostką organizacyjną ZHR-u jest drużyna licząca do 32 osób, a nie 200-u osobowy hufiec, czy licząca ponad 1000 osób chorągiew. Myślę Witku, że w artykule "Kadra XXI" zgubiono cel istnienia Związku. Przecież, nie jest celem naszej organizacji sprawne przeprowadzanie masowych imprez, zdobywanie zaufania w oczach rodziców i nauczycieli, czy zapewnienie bezkonfliktowych warunków pracy instruktorom hufca i wszystkich wyższych struktur. To jedynie narzędzia, które mogą prowadzić do realizacji celu, jakim jest wychowanie. Jednak narzędzia te na nic się nie przydadzą, jeżeli nie pozostawi się możliwie dużej swobody działania drużynowym. To oni są wychowawcami i cała organizacja powinna im służyć.

Warto także pamiętać, że, wbrew temu co myśli wielu znamienitych instruktorów, drużynowi w ZHR-e są wspaniali, odpowiedzialni i pełni zaangażowania. Mam nadzieję Witku, że jeśli po przekazaniu drużyny zostaniesz w szeregach naszej organizacji, to nigdy nie zapomnisz o tym, aby wspierać drużynowych.

Wujek Dobra Rada



Garść informacji o tegorocznej Białej Służbie

## BS Ukraina '2001

W dniach 23 - 26 czerwca bieżącego roku papież Jan Paweł II uda się w swoją kolejną podróż apostolską, tym razem na Ukrainę. Jak zawsze kiedy tylko odległość na to pozwala, towarzyszyć mu będą harcerki i harcerze ZHR, pełniąc tzw. Białą Służbę. Tradycyjnie, zajmować się będziemy służbą porządkową, tzw. „wodna”, udzielać pomocy przedmedycznej, oraz organizować wspólnie z ukraińską milicją punkty informacyjne oraz Punkt Zaginionego Dziecka.

Wszystko to w trakcie pobytu Ojca Świętego we Lwowie, dokąd przyleci z Kijowa wieczorem w poniedziałek 24 czerwca. Następnego dnia rano planowana jest uroczysta Msza Święta dla katolików na lwowskim hipodromie, a po południu odbędzie się spotkanie ekumeniczne młodzieży. W środę 26 czerwca rano papież odprawi Mszę Świętą dla wiernych obrządku grekokatolickiego i jeszcze tego samego dnia po południu odleci do Rzymu.

O ile nasza obecność na mszy katolickiej oraz spotkaniu z młodzieżą jest raczej pewna, to nadal wyjaśnienia wymaga sprawa uczestnictwa we mszy unickiej oraz wyjazd części osób do Kijowa.

Służbę będziemy pełnić wspólnie z harcerzami z Harcerstwa Polskiego na Ukrainie (które jest głównym organizatorem Białej Służby) oraz z ukraińskiej organizacji skautowej „Plast”. Koszt całego wyjazdu powinien zamknąć się w kwocie około 50 zł (bez dojazdu do Przemysła).

Naczelnictwo ZHR pełnomocnikiem do spraw koordynacji przygotowań i uczestnictwa w BS na Ukrainie mianowało hm. Michała Synowca „Zetora”.

Już wkrótce na serwerze internetowym ZHR pod adresem <http://zhr.pl/BS> pojawi się specjalna strona informacyjna poświęcona Białej Służbie. Znajdziecie na niej najświeższe informacje o terminach, dokładnym przebiegu BS, wyżywieniu i zakwaterowaniu, o tym co warto ze sobą zabrać. A poza tym informacje o obrzędowości, ciekawostki i inne. Zapraszamy!

Podczas obchodów Święta 3 Maja komendant Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy, phm. Konrad Obrębski zapowiedział powrót do pomysłu wyboru patrona dla naszej chorągwi. Autor tej koncepcji, poprzedni komendant hm. Paweł Zarzycki, nie zdolał wcielić jej w życie. Czy uda się to jego następcy?

W następnym numerze:

**Powróćmy do sprawy Patrona Chorągwi  
Nowe propozycje, nowy kandydat, nowe spojrzenie!  
Tylko w „Zielonym Świerszczyku”**

Pismo niezależne, bez żadnej gwarancji częstotliwości wychodzenia. Bezpłatne, dostępne w siedzibie Okręgu Mazowieckiego, na ulicy Jakubowskiej 18. Nakład około 60 egzemplarzy. Redakcja ponosi całkowitą odpowiedzialność za wszelkie wydrukowane materiały, choć te opisanie imieniem i nazwiskiem autora mogą wyrażać także prywatne poglądy, niezgodne z przekonaniem redakcji. Redakcja: phm. Norbert Dojer (red. nac.), pwd. Michał Drozd (szef działu promocyjny), phm. Wojtek Hoser (skarbnik), pwd. Paweł Palucha (sekretarz). Kontakt: [redakcja@swierszczyk.prv.pl](mailto:redakcja@swierszczyk.prv.pl). Zobacz też <http://www.swierszczyk.prv.pl>.

Instruktorzy wszystkich hufców włączcie się!



## Regulamin mundurowy ZHR AD 1990

### REGULAMIN MUNDUROWY

Ogł. Rozkazem Naczelnika L2/90

Mundur jest ważnym narzędziem metodycznym, dlatego też niniejszy regulamin dopuszcza na terenie Związku pewną różnorodność umundurowania. Jednostką organizacyjną Związku, w ramach której obowiązuje jednolite umundurowanie, jest drużyna. Mundur harcerki, harcerza ZHR winien być zawsze praktyczny, estetyczny i skromny.

#### 1) Mundur harcerki i instruktorki:

- \* Beret lub inne nakrycie głowy dopasowane do munduru;
- \* Bluza mundurowa barwy szarej oraz spódnica mundurowa barwy jednolitej lub mundur jednoczęściowy - szary fartuch;
- \* Chusta trójkątna lub krajka;
- \* Pas skórzany lub parciany;
- \* Obuwie dopasowane do charakteru munduru;
- \* Podkolanówki, rajstopy, ew. wykładki.

#### 2) Mundur harcerza i instruktora:

- \* Rogatywka lub inne nakrycie głowy dopasowane do munduru;
- \* Bluza mundurowa barwy khaki lub zielonej;
- \* Spodnie mundurowe barwy jednolitej (spodnie krótkie w barwie munduru);
- \* Chusta trójkątna lub krajka;
- \* Pas skórzany lub parciany;
- \* Obuwie dopasowane do charakteru munduru;
- \* Getry (sztuce) do krótkich spodni, ew. wykładki.

3) Sposób noszenia na mundurze odznak skautowych i harcerskich, oznaczania stopni harcerskich i instruktorskich, sprawności pełnionych funkcji oraz innych odznak i oznaczeń określa „Regulamin symboli, odznak i oznaczeń ZHR”.

4) Noszenie elementów munduru nie mieszczących się w ramach niniejszego regulaminu wymaga zgody Naczelnika ZHR.

*Chętnie przedrukowalibyśmy także dla naszych czytelników regulamin obowiązujący aktualnie. Niestety, jego objętość wraz z załącznikami przekracza objętość całego numeru Zielonego Świerszczyka. Pełen tekst regulaminu dostępny jest w Internecie pod adresem <http://www.zhr.pl/harcerze/html/regulaminy/regulaminy.htm>.*

Redakcja